

KOMUNIKAT PRASOWY

Warszawa, 3 czerwca 2013 roku

ROSNAĄCA SKALA PIRACTWA MOBILIZUJE RYNEK MEDIÓW

Stowarzyszenie SYGNAŁ, skupiające swoją działalność na walce z piractwem telewizyjnym wzmacnia front przeciw piractwu, którego skala jest szacowana w Polsce na ponad 3 mld zł. Do Stowarzyszenia przystąpiło właśnie czterech nowych członków: Telewizja Polsat, Redefine, Nagravisision i Irdeto. SYGNAŁ zachęca też wszystkie firmy i organizacje związane z szeroko pojętym rynkiem mediów do stworzenia silnej koalicji na rzecz ochrony własności intelektualnej. Ma to pomóc w podjęciu intensywniejszych działań, tym samym zapewnić większą skuteczność w walce z piractwem.

„Wbrew potocznemu przekonaniu, piractwo nie jest problemem marginalnym. To wręcz zorganizowana działalność prowadzona w celach osiągnięcia korzyści finansowych kosztem zarówno twórców i legalnego rynku, jak i konsumentów, wciąganych w proces nielegalnej dystrybucji treści. Skala piractwa niestety stale rośnie. Z niepokojem obserwujemy też inicjatywy relatywizujące ten proceder. Dlatego tak ważne jest zintensyfikowanie działań, które z jednej strony pokażą rzeczywistą skalę i konsekwencje zjawiska, z drugiej – realnie ograniczą jego negatywny wpływ na gospodarkę. Niedostrzeganie czy bagatelizowanie problemu to dawanie przyzwolenia na istnienie piractwa”, powiedział Jarosław Mojsiejuk, Prezes Stowarzyszenia SYGNAŁ.

Nowi członkowie i plany stworzenia koalicji

Telewizja Polsat, międzynarodowi liderzy w dziedzinie oprogramowania i zabezpieczeń – Nagravisision i Irdeto oraz firma Redefine (właściciel telewizji internetowej ipla oraz platformy muzycznej muzo) dołączyły pod koniec maja do działającego od 2001 roku Stowarzyszenia Dystrybutorów Programów Telewizyjnych SYGNAŁ, którego celem jest walka z piractwem telewizyjnym. Kolejne firmy i organizacje zapowiadają przystąpienie do Stowarzyszenia, tworzonego m.in. przez platformę cyfrową nc+, Cyfrowy Polsat, HBO, VIMN Polska, ORANGE Polska oraz Lege Artis Service. Zwiększenie grona członków jest strategicznym celem SYGNAŁU. Umożliwi intensyfikację walki z piractwem, podjęcie działań, które unaoczniają rzeczywistą skalę i szkodliwość zjawiska. Stowarzyszenie zamierza przeprowadzić rzetelne badania pokazujące skalę i specyfikę piractwa, a także jego wpływ na gospodarkę. Planuje również kolejną edycję kampanii edukacyjnej.

SYGNAŁ opowiada się za stworzeniem silnej koalicji z innymi organizacjami działającymi na rzecz ochrony własności intelektualnej. Rozpoczęło współpracę z twórcami w ramach ruchu Kreatywna Polska, którego Manifest podpisali wybitni polscy artyści.

Zmieniający się rynek piractwa

W latach 90., kiedy telewizja wielokanałowa dopiero się rozwijała w Polsce, a Internet raczkował, piractwo kojarzone było z kopiowaniem płyt, dzieleniem sygnału sieci kablowych, podrabianiem kart i dekoderów platform cyfrowych. Obecnie piraci czerpią zyski przede wszystkim z nielegalnej dystrybucji sygnału telewizyjnego w Internecie, przy czym odbiorcy

usług niejednokrotnie nie wiedzą, że korzystają z nielegalnych serwisów. Innym problemem są mechanizmy związane z monetyzacją serwisów pirackich oraz rolą pośredników płatności w procesie finansowania działalności związanej z obrotem kradzionej własności intelektualnej.

Skala i koszty piractwa na świecie

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) szacuje, że koszty przestępczości gospodarczej, w tym fałszerstw i kradzieży własności intelektualnej na świecie, sięgają 775 mld dolarów rocznie (2010). Estymuje też, że przez najbliższe trzy lata światowy rynek fałszywek wzrośnie do 1,7 bln dolarów. Tymczasem Światowa Organizacja Własności Intelektualnej (WIPO) zwraca uwagę na gospodarcze i społeczne skutki piractwa. Jedną z jego konsekwencji jest zmniejszenie wydatków na produkcję oraz ograniczenie zatrudnienia w przemyśle telewizyjnym. Według amerykańskiego Institute for Policy and Innovation (IPI) w wyniku naruszeń wszelkiego typu (filmy, programy komputerowe i in.) utrata miejsc pracy wynosiła w USA ponad 300 tys. w ciągu roku (2010). Także według IPI roczna strata amerykańskiego budżetu z tytułu braku wpływu z podatków, spowodowanego naruszeniem praw własności intelektualnej wynosi 2,6 mld dolarów. Piractwo jest też powodem spadku inwestycji w produkcję, technologię, w tym w innowacje. Oznacza to, że im mniej wpływów z reklam i im łatwiejszy dostęp do nielegalnych treści, tym trudniej o finansowanie produkcji, zwłaszcza droższych, jak filmy czy licencje za transmisje sportowe. To również bariera w finansowaniu i rozwoju nowych technologii.

Coraz częstsze są związki piractwa z przestępczością zorganizowaną. I tak np. amerykański think tank RAND, realizujący badania non profit wskazuje, że ok. 20 mln dolarów z produkcji i sprzedaży pirackich płyt w Ameryce Południowej zostało wykorzystanych do sponsorowania Hezbollahu.

Skala piractwa w Polsce

OECD szacuje, że skala piractwa w Polsce wynosi miliard dolarów rocznie, czyli 3,2 miliarda zł (2010 rok). Statystyki przeprowadzane na przestrzeni ostatnich lat wskazują na wzrost przestępczości intelektualnej, w szczególności za pośrednictwem Internetu. Według raportu MSW dotyczącego bezpieczeństwa (2011) skala naruszeń praw własności intelektualnej w Polsce rośnie w niektórych obszarach nawet o 300 % rocznie.

- 23,2% wszystkich stwierdzonych przestępstw przeciwko własności intelektualnej i przemysłowej stanowiły czyny z art. 115-119 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w tym polegające na rozpowszechnianiu cudzych utworów. Jednocześnie odnotowano wzrost ich liczby o 291% w porównaniu z 2010 rokiem.
- W 2011 roku o 76 % wzrosła liczba przestępstw z art. 6-7 ustawy z dnia 5 lipca 2002 roku opartych lub polegających na dostępie warunkowym. To wzrost o 76% w porównaniu z rokiem 2010.
- W Raportach Przejrzystości firmy Google, które prezentują liczbę wpływających wniosków o usunięcie treści (w tym naruszających prawa autorskie) oraz żądań wydania danych użytkowników, polskie portale zajmują alarmująco wysokie i niechlubne miejsca. W 2012 roku dwa pierwsze miejsca na liście firm, wobec których żądano najczęściej na świecie usunięcia bezprawnie rozpowszechnianych treści, były aż dwa polskie.
- Przykłady relacji z wydarzeń sportowych pokazują, że liczba widzów nielegalnych transmisji w Internecie jest co najmniej dwa razy wyższa od legalnych.

Świadomość piractwa

Piractwu sprzyja niska świadomość szkodliwości piractwa. Ponadto polscy internauci niejednokrotnie nie potrafią odróżnić serwisów legalnych od nielicencyjowanych. Według IAB Polska około 2,4 mln internautów pada ofiarą oszustwa i płaci za dostęp do treści w serwisach, które nie posiadają praw do ich dystrybucji. Są przekonani, że jest to legalny obieg treści.

Skuteczniejsze regulacje

Stowarzyszenie wskazuje na konieczność zmian w obrębie obowiązującego prawa, które w obecnym kształcie niewystarczająco wspiera walkę z piractwem. Niezbędna jest nowelizacja ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym oraz prawa autorskiego. Oczekiwane są zmiany związane ze stworzeniem Jednolitego Rynku Cyfrowego (JRC) Unii Europejskiej, co stało się jednym z celów Europejskiej Agendy Cyfrowej i wynika z szybkiego tempa rozwoju gospodarki cyfrowej w Europie i na świecie. Będą także wprowadzone regulacje KRRiTV dotyczące legalnego rynku audiowizualnego.

NIE dla usprawiedliwiania piractwa

Jednocześnie coraz częściej pojawiają się próby relatywizowania negatywnych konsekwencji piractwa i przedstawiania go jako zjawiska, które może być społecznie pozytywne. Stowarzyszenie stanowczo przeciwstawia się inicjatywom, które upatrują w piractwie szansę na rozwój kultury, ale nie dostrzega faktu, że dzieje się to kosztem twórców, producentów czy legalnych dystrybutorów.

„Przestępstwo, a tym jest kradzież własności intelektualnej, nie jest sprawą względną. Popieramy ideę jak najszerszego dostępu do kultury, ale nie może opierać się on na kradzieży”, powiedział Jarosław Mojsiejuk, Prezes Stowarzyszenia SYGNAŁ.

Stowarzyszenie Dystrybutorów Programów Telewizyjnych SYGNAŁ

SDPT SYGNAŁ, którego celem jest przeciwdziałanie kradzieży sygnału telewizyjnego, służy ochronie własności intelektualnej, tym samym praw konsumentów, nadawców, dystrybutorów i licencjodawców programów telewizyjnych. Powstało w 2001 roku, a obecnie należą do niego: telewizja nc+, Cyfrowy Polsat, VIMN Polska, HBO, Orange Polska, Lege Artis Service, Telewizja Polsat, Redefine, Nagravision, Irdeto. Współpracuje z innymi organizacjami mającymi podobne cele, a także organami ścigania.

Przez 11 lat działalności Stowarzyszenie przeprowadziło łącznie 225 szkoleń dla ponad 14 000 przedstawicieli organów ścigania. Wśród nich znalazły się szkolenia dla policjantów z Wydziałów do Walki z Przemocnością Gospodarczą, prokuratury oraz szkół policji. SYGNAŁ zrealizował do tej pory cztery kampanie edukacyjne budujące świadomość negatywnych skutków piractwa, przygotowuje raporty i stanowiska w sprawach dotyczących konieczności poszanowania własności intelektualnej.